

Zakaz Wyprzedzania, Grosz

Tak stoję si&#oacute;dmy dzien już tutaj na betonie
Czapkę z głowy zdjąłem by
Ktoś, kto mija mnie
Wrzucił grosz by pom&#oacute;c w życiu mi
Idzie grubas, łancuch ma na szyi
W słoncu błysnął jego sygnet, gdy
Coś do niego zagadałem
On pod nogi splunął mi
Teraz idzie sobie jakaś para
On radosny, ona raczej nie
Tak bym bardzo chciał, by się raz spojrzeła
Ale nie ...
Potem jakaś zorganizowana
Grupa przechodziła, gdy
Ktoś z tej grupy się odłączył
Wrzucił grosz, by pom&#oacute;c w życiu mi
Tak stoję si&#oacute;dmy dzien już tutaj na betonie
Czapkę z głowy zdjąłem by
Ktoś, kto mija mnie
Wrzucił grosz by pom&#oacute;c w życiu mi
I podeszła do mnie raz dziewczyna
I wrzuciła grosz do czapki mej
Kilka ciepłyh sł&#oacute;w i kilka porad
No i to, że się podobam jej
I tylko ona
Ona jedna zrozumiała, że
W życiu pieniądz nie jest najważniejszy
Tylko ktoś, kto może kochać cię